

Norda

VI FESTIWAL HUMORU KASZUBSKIEGO W KARTUZACH JUŻ JUTRO OD GODZ.10

Kilkudziesięciu recytatorów zmierzy się jutro z kaszubskim humorem w najlepszym wydaniu. W Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 w Kartuzach o godz. 10 rozpocznie się VI edycja Festiwalu Humoru Kaszubskiego „Szport musi być”. W szranki staną zarówno uczni-

wie wszystkich szczebli procesu kształcenia, jak i dorośli. Recytatorzy prezentować będą teksty autorstwa m.in.: Jana Drzeżdżona, Tomasza Fopki, Alojzego Budzisa czy Leona Roppela. Impreza ma na celu promocję szlachetnego humoru, języka, tradycji i kultury

regionu. Prezentacje oceniać będzie komisja w składzie: Mariusz Szmidka p.o. redaktor naczelny Dziennika Bałtyckiego, ks. Roman Skwiercz i Magdalena Kropidłowska. Organizatorem festiwalu jest baniński oddział Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego. (md)

Radiowcy stawiają na kaszubszczyznę

Były czasy, kiedy Kaszubi musieli zabiegać o emitowanie audycji radiowych w języku regionalnym. Teraz jest inaczej: kaszubszczyzny w mediach jest coraz więcej i to nie tylko w mediach publicznych. Przykładem jest działalność dwóch pomorskich rozgłośni - pisze **Marek Adamkiewicz**

W tym tygodniu rozpoczęło nadawanie Kaszubskie Radio Gdańsk. Jak informują jego twórcy, jest to „wyjście naprzeciw rosnącej popularności języka kaszubskiego i potrzebom kaszubskiej społeczności”. W całodobowym programie będą wykorzystywane audycje dokumentalne, reportaże i materiały dziennikarskie zrealizowane przez dziennikarzy Radia Gdańsk. Także nagrania sprzed dziesiątków lat z ważnych dla kaszubskiej społeczności wydarzeń oraz wywiady z osobami, które w przeszłości zaznaczyły się w życiu regionu.

Jedynie archiwum Radia Gdańsk może się poszczycić nagraniami rozmów z tak wybitnymi w historii Kaszub i Pomorza osobami, jak na przykład Lech Bądkowski - przypomina Leszek Szmidtko, dziennikarz gdańskiej rozgłośni. - Na antenie internetowego radia będziemy również emitować produkcje realizowane w naszych studiach, m.in. bajki czytane przez Danutę Stenkę, Weronikę Korthals, Macieją Miecznikowską, Damrokę Kwizdińską czy Rudiego Schuberta. Do tego powieści autorstwa twórców regio-

nalnych oraz dużo muzyki, poczynając od tej ludowej, poprzez jazz, pop, rock, aż po poezję śpiewaną. Wszystko, oczywiście, w języku regionalnym, włącznie z bieżącymi wiadomościami, które są podawane w audycjach Kleka i Magazynie Kaszubskim.

Uruchomienie Kaszubskiego Radia Gdańsk odbyło się w obecności m.in. członków Kaszubskiego Zespołu Parlamentarnego, którzy z uznaniem odnoszą się do tej inicjatywy.

- To przykład umiejętnej korzystania z możliwości, jakie daje współczesna technika - ocenia senator Edmund Wittbrodt. - W czasach kiedy są trudności ze znalezieniem miejsca w ra-

Internetowe radio to medium, za pomocą którego można promować kaszubszczyznę

diowej ramówce na rozmaite audycje, sięga się do innego medium, za pomocą którego można kaszubszczyznę promować.



Kaszubskie Radio Gdańsk nadaje swój program przez całą dobę

Istotne jest zwłaszcza udostępnienie słuchaczom materiałów archiwalnych, do których zazwyczaj się nie sięga. Warto by-

łoby wykorzystać ścieżkę internetową do nauczania języka kaszubskiego. Widzę bowiem, że jest taka potrzeba.

- Nadawanie programu przez internet dowodzi, że gdańska rozgłośnia jest innowacyjna - dodaje senator Kazimierz Kle-

ina. - Zasięg emitowanego programu jest tu w zasadzie nieograniczony, a do tego że internet cieszy się zainteresowaniem ludzi młodych. Trzeba to wykorzystać!

Na podbój internetu ruszyło nie tylko Radio Gdańsk, ale też Radio Kaszëbë, które uruchomiło niedawno kanał pod nazwą Kaszëbë Disco. Oferuje on audycję nieprzerwaną blokami reklamowymi, w której są nadawane najpopularniejsze piosenki, znane z takich programów, jak Gospoda Radia Kaszëbë czy Sobotni Ubaw. Można tu posłuchać muzyki kaszubskiej, śląskiej, polskiej oraz światowych przebojów dyskotekowych.

- Słuchacze mogą teraz sięgać po swoje ulubione, a znane z naszej anteny, piosenki, kiedy tylko zechcą - mówi Anna Kościukiewicz-Jabłońska, redaktor naczelna Radia Kaszëbë. - To odpowiedź na ich oczekiwanie. Oprócz muzyki podajemy najświeższe informacje i zaproszenia na ciekawe wydarzenia w regionie. To wszystko przez 24 godziny na dobę!

Żeby posłuchać Kaszëbë Disco należy wejść na stronę radiokaszëbe.pl.

SŁAWA JANA TREPCZYKA MOŻE WZROSNAĆ ZA SPRAWĄ... DZWONKA

Hymn, ale nie na baczność

Jana Trepczyka uważa się za jednego z najwybitniejszych kaszubskich poetów i kompozytorów. Jego sława może wzrosnąć za sprawą... dzwonka na telefon komórkowy. Działacze stowarzyszenia osób narodowości kaszubskiej Kaszëbëskó Jednota postanowili bowiem wykorzystać 105. rocznicy urodzin Mestra Jana do upowszechnienia jego pieśni „Zemia Rodnô”.

- Wybór nie jest przypadkowy - tłumaczy Mateusz Meyer, prezes stowarzyszenia. - Ten utwór to hymn narodowy Kaszubów, wyraża zachwyty pięknem ziemi kaszubskiej, deklaruje miłość do naszej ojczyzny i zobowiązuje do pracy dla jej dobra.

Wykorzystanie hymnu jako dzwonka na telefon niektórych może bulwersować. Tym, co wyróżnia tego rodzaju utwory jest przecież ich odświętny charakter i wykonywanie przy szczególnych okazjach. Mateusz Meyer nie ma jednak obaw, że działania Jednoty zo-

staną uznane za profanację.

- Ten sposób wykorzystania pieśni „Zemia Rodnô” wyraża dumę z bycia Kaszubą - uważa szef stowarzyszenia. - Jest to porównywalne z traktowaniem hymnu Stanów Zjednoczonych przez Amerykanów. Przy każdej okazji pokazują oni, jak bardzo jest dla nich ważny. Robią to nie tylko śpiewając na baczność.

Nic zdrożnego w nietypowym wykorzystaniu pieśni Trepczyka nie widzi również Henryk Wawrzyk, kierownik Muzeum Hymnu Narodowego w Będminie.

- W Polsce mamy tylko jeden hymn wymieniony w Ustawie o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej, która wskazuje, że symbole państwowe należy otaczać czcią i szacunkiem. Jest to prawo i obowiązek każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej oraz wszystkich organów państwowych, instytucji i organizacji - podkreśla Henryk Wawrzyk. - Inne utwory nie

mają takiego statusu, więc jest dowolność odnośnie tego, co z nimi się robi.

Co ciekawe, do dziś nie ma jednomyślności, jaki utwór jest hymnem kaszubskim. Część Kaszubów opowiada się za pieśnią „Tam, gdzie Wisła od Krakowa” ze słowami Hieronima Derdowskiego i muzyką Feliksa Nowowiejskiego, ale swoich zwolenników ma również utwór „Zemia Rodnô”.

- Dzięki współpracy z jednym z operatorów bramek sms w dniu urodzin Jana Trepczyka, czyli 22 października, do blisko 15 tysięcy mieszkańców Kaszub dotarło zaproszenie do pobrania dzwonka z jego pieśnią - mówi Mateusz Meyer. - Z propozycji można jednak korzystać bezterminowo.

Wszyscy, którzy chcieliby pobrać dzwonek, mogą to zrobić poprzez strony internetowe kaszëbëskó.com/kaszubski-dzwonek lub radiokaszëbe.pl.

Uwaga! Pobranie dzwonka jest bezpłatne. (MA)

DZIEŃ KULTURY KASZUBSKIEJ W PRADZE

Czesi poznają bliżej historię i kulturę Kaszubów

Nie dla wszystkich jest to oczywiste, ale Czechów i Kaszubów łączy niemało. Żeby się o tym przekonać, wystarczy sięgnąć do historii.

- Za symboliczny wyraz dawnych relacji kaszubsko-czeskich można by uznać małżeństwo Elżbiety, córki Bogusława V, księcia pomorskiego z dynastii Gryfitów, z Karolem IV, królem czeskim i cesarzem rzymskim - informuje historyk Dariusz Szymikowski. - Wydarzenie to miało miejsce w 1363 roku. Natomiast od XVIII wieku obserwujemy już nieprzerwanie zainteresowanie Czechów światem kaszubskim. Dość powiedzieć, że czescy uczeni mieli ogromny wpływ na kształtowanie się poglądów Floriana Ceynowy.

Ceynowa, nazywany Budzi- cielem Kaszubów, w czasie pobytu we Wrocławiu, gdzie studiował w latach 40. XIX w., zet-

knął się z tak wybitnymi postaciami czeskiego życia narodowego jak Jan Evangelista Purkyn czy František Čelakovský. W późniejszych latach kontakt z Ceynową utrzymywał m.in. etnograf i historyk Karel Jaromír Erben, który w jednym ze swych dzieł umieścił również utwory kaszubskie.

Rozwinięciem dwustronnych kontaktów ma być Dzień Kultury Kaszubskiej, który już za tydzień, w sobotę 3 listopada, będzie obchodzony w Pradze. Pomysł narodził się w grudniu 2011 r., kiedy to do Gdańska przyjechał prof. Petr Kaleta z Uniwersytetu Karola w Pradze, by poprowadzić wykłady dla studentów kaszubistyki Uniwersytetu Gdańskiego. Ich tematem były m.in. stosunki czesko-kaszubskie.

Przewiduje się, że w ramach Dnia Kultury Kaszubskiej odbędzie się konferencja popular-

nonaukowa oraz okolicznościowa wystawa, na której zostaną zaprezentowane m.in.: zeszyty literackie „Zymk”, miesięcznik „Pomerania” wraz z kwartalnikiem „Stegna”, wydawnictwa płytowe Radia Kaszëbë, kaszubska sztuka ludowa i współczesna literatura kaszubska.

- Do Pragi na Dzień Kultury Kaszubskiej pojedzie 12 osób ze stowarzyszenia Kaszëbëskó Jednota - mówi Adam Hebel, student slawistyki na UG. Będą studenci kaszubistyki, nauczyciele i dziennikarze. Postaramy się jak najlepiej opowiedzieć Czechom, co dziś się dzieje w ruchu kaszubskim ze szczególnym naciskiem na rozwój kultury narodowej Kaszubów.

Organizatorami Dnia Kultury Kaszubskiej są czeskie Towarzystwo Przyjaciół Łużyc oraz stowarzyszenie Kaszëbëskó Jednota. (MA)